

Rozbiła się hiszpańska Super Puma

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna #Strategia i polityka 23 października 2015

Na Atlantyku doszło do wypadku z udziałem hiszpańskiego śmigłowca wojskowego AS332 Super Puma. Los załogi pozostaje nieznany.



Hiszpański AS332 Super Puma latał w składzie 802. Escuadrón de Fuerzas Aéreas z base aérea de Gando. Wiropląt był przystosowany do prowadzenia operacji poszukiwawczo-ratowniczych (SAR) / Zdjęcie: MO Hiszpanii

Ministerstwo obrony Hiszpanii potwierdziło utratę jednego ze śmigłowców AS332 Super Puma. Do wypadku doszło wczoraj kilka minut po 14:00 czasu miejscowego. Hiszpański wiropłat spadł do Oceanu Atlantyckiego, ok. 520 km na południowy wschód od wyspy Gran Canaria i 74 km na południowy zachód od marokańskiego miasta Ad-Dachla.

W poszukiwaniu wraku rozbitego śmigłowca zaangażowano m.in. samoloty bojowe F-18 Ejército del Aire (wojsk lotniczych Hiszpanii), a także ekipy ratunkowe marokańskich sił zbrojnych. W późnych godzinach popołudniowych ratownicy dostrzegli szczątki hiszpańskiego wiropłata. Los jego 3-osobowej załogi pozostaje nieznany. Madryt nie podał personaliów zaginionych pilotów. Wiadomo jedynie, że wojskowi byli w stopniu kapitana, porucznika i sierżanta.

Hiszpański śmigłowiec latał w składzie 802. Escuadrón de Fuerzas Aéreas (eskadry wojsk lotniczych). Wiropląt był w drodze z Dakaru do Base Aérea de Gando na Gran Canaria. Hiszpanie spędzili w Senegalu 2 tygodnie, w trakcie których wzięli udział w serii ćwiczeń prowadzonych wspólnie z miejscowymi siłami zbrojnymi. Podczas podróży powrotnej Super Puma wylądowała w Nawazibu, na wybrzeżu Mauretanii, gdzie uzupełniła paliwo.